

# Andrzej Cierniewski, Kolorowa, nastrojowa i cicha

Jesteś jak, wiosenny deszcz.  
Świeża tak, jak zieleń drzew.  
Kolorowa, nastrojowa, i cicha.  
Jesteś jak, nadzieji łyk.  
Jak światełko, w ciemne dni.  
Jak powietrze, którym potrafie oddychać.  
Jeszcze raz, zatańczymy znów dzisiaj.  
I nie jeden raz, będziesz znów blisko mnie.  
Choć już tyle razem dni, przeżyliśmy, ja i Ty.  
Miłość wiecznie, młoda i żywa.  
Prawdziwa...  
Jesteś jak, poranna rosa.  
Jak lekarstwo, na ciężki czas.  
Jesteś serca mego biciem, i życiem.  
Tylko Ty, potrafisz zrozumieć,  
i wybaczyć każdy mój błąd.  
Tylko Ty, Ty wiesz jak pocieszyć, rozgrzeszyć.  
Jeszcze raz, zatańczymy znów dzisiaj.  
I nie jeden raz, będziesz znów blisko mnie.  
Choć już tyle razem dni, przeżyliśmy ja i Ty.  
Miłość wiecznie, młoda i żywa.  
Prawdziwa...  
Bo jeszcze raz, zatańczymy znów razem dziś.  
Jeszcze niejedyn raz, będziesz znów blisko mnie.  
Choc tyle lat, przeżyliśmy już Ty i ja.  
Zatańczymy nie raz, miłość wzgrąwszy je w nas.  
Jesteś jak, wiosenny deszcz.  
Świeża tak, jak zieleń drzew.  
Kolorowa, nastrojowa, i cicha.  
Moją muzą jesteś i, tylko z Tobą dalej chcę żyć.  
Bo bez Ciebie, wcale nie umię oddychać.